

Minister Minc dziękuje górnikom za osiągnięcia w pracy

KATOWICE, (PAP). Dyrekcje Zjednoczeń Przemysłu Węglowego rudzkie i dąbrowskie otrzymały od ministra Przemysłu ob. H. Mince telegraficzne podziękowanie następującej treści: „Do rudzkiego i dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego: W związku z przekroczeniem w m-cu październiku br. państwowego planu wydobycia i osiągnięciem 1/2 miliona ton w dniu wczorajszym — wyrażam podziękowanie górnikom, inżynierom i dyrektorom zakładów Zjednoczenia, Centralnemu Zarządowi Przemysłu Węglowego poleciłem wydzielić dla robotników i kierownictwa odpowiednie premie pieniężne.

Minister Przemysłu
(—) H. Minc.

Faszystowski wyrok na Blasco Ibaneza

NOWY JORK, (PAP). Syn sławnego pisarza hiszpańskiego Marian Blasco Ibanez został skazany przez sąd w Walencji na karę 12 lat więzienia za przynależność przed wieloletnią laty do loży masońskiej. Blasco Ibanez jest sparaliżowany. Brat jego, Si-gryd, przebywa również w więzieniu, a majątek jego uległ konfiskacie.

Wyjazd syna Roosevelta do Związku Radzieckiego

NOWY JORK, (PAP). — Syn 6. prezydenta Stanów Zjednoczonych Elliot Roosevelt udaje się do Związku Radzieckiego, celem opracowania serii artykułów, które ukażą się w prasie amerykańskiej.

Strajk w Bordeaux

PARYŻ, (PAP). W Bordeaux wybuchł strajk robotników porów, domagających się podwyżki płacy. Na skutek strajku wstrzymano został rozładunek 14 okrętów z żywnością.

Nowa partia polityczna w Niemczech

Agencja France Presse komunikuje z Berlina, że powstało tam nowe ugrupowanie polityczne pod nazwą „Parti radikalno - demokratycznej”.

Kierownictwo tej partii zwróciło się do władz okupacyjnych z prośbą o jej uznanie.

Strajk pilotów w USA przedłuża się

PARYŻ, (PAP). — W wyniku trwającego nadal strajku pilotów na jednej z najważniejszych amerykańskich linii lotniczych „transworld”, dyrektka była zmuszona wstrzymać przeloty międzykontynentalne i krajowe 25 aparatów. W St. Zjednoczonych zwolniono 15 tysięcy urzędników tego towarzystwa. Natomiast personel europejski tych linii wstrzymał się od strajku.

Strajk Arabów palestyńskich

LONDYN, (PAP). Agencja Reutera donosi, że w sobotę, jako w rocznicę deklaracji lorda Balfoura Arabowie palestyńscy ogłosili w całym kraju strajk protestacyjny. Strajk ma przebiec całkiem spokojnie. Przedstawicielek związku kobiet arabskich złożyły w konsulach państw obcych w Jerozolimie odezwę, domagającą się niepodległości Palestyny arabskiej oraz wstrzymania imigracji żydowskiej.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II Nr 302 (534)

LUBLIN

Poniedziałek
4. XI. 1946

CENA 3 ZE

„Wiemy że jesteś w PSL ale jesteś tam zdrajca”

Proces o zabójstwo posła Scibiorka rozpoczął się

Na ławie oskarżonych urzędniczka placówki dyplomatycznej obcego państwa

Dzisiaj rozpoczyna się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie w gmachu sądów przy ul. Leszno rozprawa przeciw mordercom posła KRN, Bolesława Scibiorka.

Zabójstwo Scibiorka stało się tematem najrozmaitszych plotek, które stworzyć miały przekonanie, iż sprawców ohydnych mordów należy szukać w szere-

gach funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Analogiczną kampanię poprowadziło Winowskie podziemie, a użytkowali te głosy ministrowie anglosascy. Min. Bevin złożył w Izbie Gmin oświadczenie niedwuznacznie obciążające władze bezpieczeństwa odpowiedzialnością za mord na osobie Scibiorka.

Mówił o tych sprawach na

ostatniej seji KRN minister Bezpieczeństwa Publicznego — tow. Radkiewicz.

Na ławie oskarżonych zasiada bezpośredni morderca posła Scibiorka Wiesław Płóński i Bolesław Panek. W toku śledztwa okazało się, że ludzie ci mają na sumieniu wiele innych morderstw i rozbojów. Obok nich odpowiadać będą również przed

sądem ich współnicy, wśród których zwraca uwagę urzędniczka jednej z placówek dyplomatycznych w Warszawie.

Bolesław Scibiorek urodził się w roku 1906 jako syn pięciohektarowego gospodarza, kowala wiejskiego w Łaznowie, pow. brzezińskiego. Kształcił się w Szkole Powszechnej w Łaznowie, w programizacji w Bętkowie i seminarium nauczycielskim w Łodzi. Po maturze seminaryjnej przez rok pracuje na roli i oddaje się pracy samokształceniowej oraz bierze udział w pracach koła młodzieży wiejskiej.

Jako 17-letni chłopiec zostaje nauczycielem, a po kilku latach kierownikiem siedmioklasowej Szkoły Powszechnej w Konstantynowie, koło Łodzi. W roku 1931 zostaje wybrany prezesem zarządu wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej R. P. „Wici” w Łodzi. Przeniesiony karnie przez sanację w roku 1934 do zafacowanego i oddzięgo od świata Jeżowa, koła Brzezina, dzięki wyteżonej pracy społecznej staje się wkrótce duchowym przywódcą całej okolicy.

Pod okupacją organizuje w tymże Jeżowie zespół dywersyjno-sabotażowy, nawiązawszy kontakt z Wojewódzką Komendą B. Ch., wstępuje do tej formacji wraz ze swym oddziałem. W roku 1944 uchodzi przed swymi prześladowcami z Gestapo do Warszawy, gdzie natychmiast przystępuje do ruchu oporu, organizuje specjalny oddział leśny z B. Ch., bierze udział w powstaniu, ucieka Niemcom z transportu, po czym pracuje nadal w Piotrkowie.

Scibiorek należał do tych działaczy ludowych, którzy jeszcze w okresie PKWN i Rządu Tymczasowego w szeregach S. L. pomagali w odbudowie demokratycznego państwa. Po powrocie prezesa Mikołajczyka do kraju, Scibiorek wraz z grupą Bańczyka, przechodzi do PSL, gdzie zostaje jednym z sekretarzy NKW. W związku „Wici” był sekretarzem zarządu głównego oraz prezesem zarządu wojewódzkiego w Łodzi.

Prócz tego pos. Scibiorek był posłem do KRN oraz członkiem prez. woj. Rady Nar. w Łodzi. Zginął w dniu 5 grudnia r. ub. W porze wieczornej tego dnia w mieszkaniu posła Scibiorka usłyszeć można było następujący dramatyczny dialog: „Panowie, czego odemnie chcecie, ja jestem teraz w PSL, jestem posłem do KRN”.

Zabójca — którym okazał się później Bolesław Panek, — odrzekł na to:

— Wiemy, że jesteś w PSL, ale jesteś tam zdrajca. Po czym padły strzały, kładąc kres życiu Bolesława Scibiorka.

Proces morderców wzbudził w całym kraju i poza jego granicami olbrzymie zainteresowanie.

Rada Ministrów Spraw Zagranicznych rozpoczęła obrady w Nowym Jorku

LONDYN, 3. XI. Ministrowie Spraw Zagranicznych 4 Wielkich mocarstw rozpoczną w dniu jutrzejszym pracę nad traktatami pokojowymi z 5 państwami — b. satelitami Niemiec: Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgarami i Finlandią.

Min. Bevin po przybyciu do Nowego Jorku udzielił wywiadu przedstawicielom prasy amerykańskiej, w czasie którego oświadczył, że Belgia i Holandia będą mogły się wypowiedzieć w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami. Mówiąc o przy-

szości ONZ min. Bevin wyraził nadzieję, że powoli pokonując przeszkody, przechodząc kolejne fazy, świat otrzyma jeden

rząd. Jeden rząd nad światem — to jest ideał do którego zdaniem min. Bevina dążyć powinien Narodów Zjednoczonych.

Bevin i Byrnes rozpoczną rozmowy w sprawie uznania rządu Bułgarskiego

NOWY JORK, 3. XI. — Min. Bevin i min. Byrnes w bieżącym tygodniu rozpoczną rozmowy w sprawie uznania rządu Bułgarii po wyborach do Zgrom-

adzenia Narodowego, które wykazały popularność i poparcie jakim darzy naród Bułgarski rząd Frontu Ojczyźnianego.

Wstrzymanie 50-milionowej pożyczki jest aktem niezwykłym

Expose wiceministra Clementisa

PRAGA, (PAP). Na posiedzeniu komisji zagranicznej czeskosłowackiego parlamentu wiceminister spraw zagranicznych Clementis wygłosił expose, w którym po zaznajomieniu obecnych z ostatecznymi wynikami Konferencji Pokojowej w Paryżu, zdał sprawozdanie z rokowań czeskosłowacko - węgierskich w sprawie wzajemnej wymiany mniejszości narodowych oraz wytłumaczył przyczynę wstrzymania 50-milionowej pożyczki dla Czechosłowacji przez Departament Stanu USA.

Clementis podkreślił, że Czechosłowacja natrafiła na sprzeciw ministrów Byrnesa i Bevina, których nie udało się przekonać o sprawiedliwym żądaniu Czechosłowacji wysiedlenia z jej granic 200 tysięcy Węgrów. Pomimo to delegacja Czechosłowacka odniosła całkowity sukces podczas rozpatrywania projektu, dotyczącego poprawy granicy czesko-węgierskiej w okolicy pod Bratysławą oraz w zlikwidowaniu wiedeńskiego arbitrażu we wszystkich jego punktach.

Minister Clementis przeszedł następnie do omówienia stosunków czeskosłowacko-amerykańskich, uwzględniając przy tym postępowanie Departamentu Stanu w sprawie pożyczki. Wstrzymanie 50-milionowej pożyczki jest — według słów Clementisa — aktem niezwykłym, zwa-

żając, jeśli się weźmie pod uwagę przyjazne nastawienie narodu czeskosłowackiego w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Jednocześnie Clementis podkreślił, że Czechosłowacja weszła na drogę szczerego i nierozważnego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, co jednak nie narusza przyjaznych stosunków z Ameryką. Jeśli chodzi o postawione przez władze amerykańskie zarzuty, mające zdecydować o wstrzymaniu pożyczki, wicemi-

nister Clementis wyjaśnił, że Czechosłowacja zawsze skrupulatnie wypełniała zobowiązania i w przyszłości chce i będzie je wypełniała. Rząd Czechosłowacki patrzy na ten smutny epizod w stosunkach gospodarczych, a tym samym i politycznych ze Stanami Zjednoczonymi, jako na wydarzenie przemijające i prowadzi będzie nadal wobec USA politykę przyjazną, mającą na celu obronę swoich własnych interesów.

Zaproszenie polakożercy Schumachera do Wielkiej Brytanii

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera komunikuje, że brytyjska partia pracy oficjalnie zaprosiła przewodniczącego niemieckiej partii socjal - demo-

kratycznej, Schumachera, do Londynu wraz z delegacją jego partii. Delegacja niemiecka przybędzie do Londynu w końcu listopada.

Pariasi w Indiach domagają się równych praw

Agencja Reutera komunikuje z Nowego Delhi, iż w Indiach rozważa się możliwość przyłączenia się 60 milionów pariasów do gminy muzułmańskiej, jeśli nie otrzymają odrębnego przedstawicielstwa w nowym rządzie.

Do Londynu udał się przywódca pariasów dr. Ambedkar, który wyraził nadzieję, że otrzy-

mają oni pewne prawa polityczne od Hindusów. Ambedkar ostrzegł, że jeśli partia kongresowa nie przyzna pariasom żadnych praw politycznych, wówczas ci powstaną i podejmą próby połączenia się z innymi ugrupowaniami, które znajdują się w mniejszości wobec partii kongresowej.

Odszkodowania wojenne dla Polski

WARSZAWA, (PAP). W okresie między 7 i 24 października br. odbyła się w Berlinie druga sesja Polska - Sowietkiej Komisji Mieszanej dla spraw odszkodowań wojennych. Na sesji tej przewodniczył wiceprezes CUP ob. Henryk Różański, przewodniczący delegacji polskiej do Komisji Mieszanej.

W toku prac omówiono wszechstronnie sprawę dotyczącą otrzymanych przez Polskę towarowych dostaw reparacyjnych z Niemiec. Do chwili obecnej przybyło do Polski towarów łącznej wartości ponad 4 miliony dolarów. Na sumę tę składają się surowce i towary konsumpcyjne, wyprodukowane w Niemczech, jak np.: wyroby włókiennicze, dziane, sprzęt domowego użytku, aparaty fotograficzne - radiowe, przetwory chemiczne (jak sole potasowe i ben. zyna syntetyczna), instrumenty i narzędzia dla przemysłu metalowego oraz większe ilości drewna.

Na sesji ustalono, że dalsze dostawy reparacyjne będą kierowane do Polski w zwiększonych ilościach i przyspieszonych terminach. W związku z wykonaniem tych dostaw, odbyła się konferencja przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji RP i Zarządu Transportowego SWA, na której uzgodniono plan przewozu

towarów reparacyjnych, dostosowany do ich rozmiarów i terminu wyładowania.

Na sesji omówiono również sprawę udziału Polski w odbiorze obiektów przemysłowych z zachodnich stref okupacyjnych Niemiec, które

przypadały nam w ramach 15% odszkodowań, otrzymywanych przez ZSRR.

Dla zbadania i wybrania, przydatnych dla gospodarki Polski obiektów zaoferowanych przez ZSRR, została powołana Komisja

Wykonawcza do reparacji przemysłowych, której pracami ze strony Polski, kieruje inż. Wł. Lesniński. Komisja ta w chwili obecnej rozpracowuje materiały i wkrótce przystąpi do odbioru przypadających Polsce obiektów przemysłowych.

Przed konferencją „Wielkiej czwórki”

LONDYN, (PAP). Agencja Reutersa donosi, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw, która odbędzie się w poniedziałek, 4 listopada w Nowym Jorku, rozpatrzone będą przede wszystkim zatwierdzone projekty traktatów pokojowych z b. satelitami Niemiec — Włocha-

mi, Rumunii, Węgry, Bułgarii i Finlandii. Tak zwana komisja re-dakcyjna, która przybyła do Nowego Jorku na pokładzie transatlantyku „Aquitania”, opracowała ostateczny tekst traktatu, podczas podróży przez Atlantyk.

Żeby ułatwić pracę ministrów spraw zagranicznych, wszystkie

punkty tych traktatów, które zostały już uprzednio uzgodnione, zostały zredagowane na papierze białym, natomiast kwestie nieuzgodnione napisane są na papierze koloru niebieskiego.

Zarówno sprawa Triestu, jak i zagadnienia żegluga na Dunaju napisane są na papierze niebieskim.

Polują na imigrantów

W palestyńskim kotle wciąż wre

Agencja Reutersa donosi, że brytyjskie samoloty wyławiały, patrolujące wybrzeża Palestyny, zauważyły statek z nielegalnymi imigrantami żydowskimi. Brytyjski kontroldor udal się na wskazane miejsce i zatrzymał statek „San Dimitrio” przemianowany przez imigrantów na „Latrun” (Obóz w Palestynie, w którym więzieni są przez Anglików przywódcy żydowskiej). Na pokładzie „San Dimitrio” znajdowało się około 1500 imigrantów żydowskich. Statek wskutek nieumie-

jnej obsługi był bliski katastrofy. Kontrolorzy brytyjski weszli na pomoc polawacz min, znajdujący się w pobliżu i oba okręty z zachowaniem wszelkich ostrożności przyholowały statek z imigrantami do portu w Haifie. W Haifie w związku z przybyciem imigrantów ogłoszono strajk. Na znak protestu przeciwko udaremnieniu im wyławowania i przeciwko zamiarowi władz brytyjskich przewiezienia imigrantów na Cypr. Do portu w Haifie nadciągał zaczął demonstranci. Oddziały wojsk brytyjskich zagroziły

im drogę, przy czym żołnierze nieśli wielki transparent z napisem „Rozjeżdźcie się, bo będziecie strzelani”. Pod ochroną wojska przeprowadzono imigrantów na statki, które przewiozą ich na Cypr.

W drodze do Palestyny znajdują się jeszcze cztery statki, na pokładzie których znajduje się około 3 tysięcy uchodźców żydowskich.

Rada miejska Tel - Awiw zapowiedziała na niedzielę strajk protestacyjny przeciwko „polowaniu na imigrantów”.

Aresztowanie sprawców zamachu w Rzymie

Agencja Reutersa donosi z Rzymu, iż tamtejsza policja aresztowała 3 osoby w związku z zamachem bombowym na ambasadę brytyjską. Wśród aresztowanych znajduje się jeden cudzoziemiec. Premier włoski, de Gasperi, wykluczył możliwość, aby zamach mógł stanowić wyraz nieprzyjaznego ustosunkowania się narodu włoskiego do Wielkiej Brytanii. Nota angielska, wręczona we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych wyraża przekonanie, że władze zapewnią brytyjskim przedstawicielstwom we Włoszech „bezpieczeństwo”.

Nowa konstytucja japońska

NOWY JORK, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Tokio, że generał Mac Arthur zarządził ogłoszenie nowej konstytucji japońskiej na 3 listopada. Nowa konstytucja zapewnia narodowi japońskiemu szereg swobód demokratycznych oraz pozbawi cesarza wielu jego dotychczasowych prerogatyw. Część majątku cesarskiego przechodzi na własność państwa.

Choroba Gandhiego

Agencja Reutersa donosi z Kalkuty, że Mahatma Gandhi, który ukończył w ub. miesiącu 77 lat, zapadł ostatnio na zdrowiu. Do ogólnego wycieńczenia — jak stwierdzają lekarze — przyczyniło się zanieżenie i osłabienie działalności serca. Zdaniami lekarzy, Gandhi jest wyčerpany postami i głodówkami, jakich przeprowadził w swym życiu 9, głównie w czasie uwleżenia przez władze brytyjskie.

Wyniki wyborów komunalnych w Wielkiej Brytanii

LONDYN, (PAP). — 1 listopada odbyły się w Anglii i Walii wybory komunalne. Na 300 miejsc Partia Pracy uzyskała 159, przy czym zdobyła większość w nowych 9 radach miejskich, straciła zaś miejsca w 4 radach. Partia konserwatywna uzyskała większość w czterech radach. Żytki obu partii na stały kosztom niezależnych, będących przeciwnikami ruchu postępowego. Szczególnie zainteresowanie wzbudził fakt, że w mieście Windsor, gdzie Partia Pracy posiadała dotychczas większość, przewagę uzyskał konserwatyści. Wybory komunalne nie objęły Londynu.

Świat protestuje a Franco koł sobie..

Aresztowania demokratów w Hiszpanii

LONDYN, (PAP). — Jak stwierdzają w hiszpańskich kołach republikańskich w Londynie, rząd gen. Franco przeprowadza obecnie masowe aresztowania wśród działaczy demokratycznych i nawet wśród ofi-

cerów armii hiszpańskiej. Przyczyną tej nowej fali aresztowań jest przede wszystkim wzrost nastrojów opozycyjnych przeciwko reżimowi faszyzowskiemu nawet w kołach, które dotychczas zachowały się lojalnie

w stosunku do gen. Franco, a następnie obawa czynników rządowych przed poważnymi rozruchami w wypadku gdyby Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych poleciło wszystkim swym członkom zerwać stosunki z Hiszpanią faszystowską.

Oświadczenie Dymitrowa po wyborach w Bułgarii

SOFIA, (PAP). — Twórca Frontu Ojczyźnianego, Dymitrow, przyjął kilkunastu dziennikarzy zagranicznych, m. in. z Polski, udzielając wywodu na temat sytuacji w Bułgarii. Dymitrow zaznaczył, że partia komunistyczna, która posiada 60% ogółu mandatów mogłaby stworzyć własny rząd, jednakowoż nowy rząd będzie nadal zawierał wszystkie partie,

wchodzące w skład Frontu Ojczyźnianego. Jeżeli okaże się, że którakolwiek z grup opozycji będzie prowadziła politykę czysto bułgarską, nie wykluczone jest, że przedstawiciel tej grupy zostanie przyjęty do rządu. Nowy rząd będzie kontynuował energicznie dotychczasowy program Frontu, zwłaszcza w kierunku łagodzenia resztek faszystowskich i odbudowy życia gospodarczego i

kulturalnego. Na terenie międzynarodowym kontynuować się będzie walka o prawo do niezawisłego bytu Bułgarii.

Dymitrow, wyraził przekonanie, że wyniki wyborów bułgarskich, stanowiące przyczynę utrwalenia pokoju na świecie, zostaną przyjęte z sympatią przez postępowe czynniki wszystkich państw.

Obchody Wielkiej Rewolucji Październikowej w Warszawie

WARSZAWA, (PAP). — W związku z 29-tą rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej, przypadającej na dzień 7 listopada br. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej organizuje w przeddzień święta Słowacji Radzieckiej w dniu 6 bm. o godz. 18-iej w sali „Roma” (Nowogrodzka 49) uroczystą akademię.

AKADEMIE zagaił członek Zarządu Głównego Towarzystwa ob. Kazimierz Witaszewski, przewodniczący CKZZ. Referat „O znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej” wygłosił znany poeta, mjr. St. R. Dobrowolski. W części artystycznej przewidziano jest udział orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyktando Z. Nawrota i solistów Zofii Rakiewiczowej i Zygmunta Lednickiego. W programie utwory Chopina, Czajkowskiego i Borodina. W części artystycznej akademii weźmie również udział artystka Państw Teatru Polskiego, Nina Andryczówna,

która wykona szereg recytacji. Cała akademie będzie transmitowana przez radio.

Jednocześnie tego samego dnia w różnych punktach stolicy koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w porozumieniu z organizacjami politycznymi, społecznymi i młodzieżowymi zorganizują uroczyste zebrania i wieczory odczytowe, których tematem będzie 29-ta rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Pisarze i dziennikarze polscy w Bratysławie

WARSZAWA, (PAP). Grupa literatów polskich w osobach Andrzejewskiego, Poli Gojarczyńskiej, Nalkowskiej, Przybosa i Wiktora, która od dłuższego czasu zwiedza Czechosłowację, dnia 23 października wieczorem zawitała do stolicy Słowacji Bratysławy, gdzie bawiła właśnie tegoż dnia wycieczka dziennikarzy polskich, udających się do Bułgarii. Zespół, red.: Rudnicki, Bogucki, Wojdyła, Weber.

Z okazji gościnnych przedstawicieli polskiej literatury i prasy Słowacki Urząd pełnomocnika do spraw informacji wydał przyjęcie w hotelu „Carlton”, w którym wzięła również udział bawiająca już od pewnego czasu w Bratysławie wycieczka intelektualistów jugosłowackich ze znanym pisarzem Popowiczem na czele, jak również liczni przedstawiciele literatury i prasy słowackiej. Ze strony Słowackiego Urzędu do spraw informacji obecni byli m. in. dyr. departamentu dr. Ludevit Zubek, literat

Peters Jilemnicki i p. Alojzy Stuska. W imieniu Związku Pisarzy Słowackich gości sekretarz Związku dr. Jan Polčan. Z Pragi przybyli dr. Prohaska z Ministerstwa Informacji i attaché prasowy Poselstwa R. P. w Pradze dr. Mayer. Przyjęcie minęło w bardzo serdecznym nastroju. W rozmowach i odczytach dawano wyraz pragnieniom dalszego zacieśnienia współpracy kulturalnej między braćmi narodami słowackimi.

We Włoszech niema już polskich oddziałów

LONDYN, 3. XI. — Wszystkie stacjonujące we Włoszech polskie oddziały zostały przeniesione na teren Wielkiej Brytanii pozostawiając na terenie Włoch jedynie punkty likwidacyjne. W związku z tym gen. Anders opuścił Włochy, udając się do Anglii.

Projektuje on przeprowadzenie szeregu inspekcji celem przeprowadzenia zaciągu do Polskiego Korpusu Przysposobienia Zawodowego i propagandy nieopowarcia do kraju.

Jak donoszą z Włoch ludność powitała z radością fakt opuszczenia polskich oddziałów, których obecność wielokrotnie była przyczyną starć i bójek z ludnością cywilną.

Ostatnie chwile Pawła Hulki-Laskowskiego

CIESZYN, (PAP). Jak się dowiadujemy — zmarły w poniedziałek dnia 28 października br. pisarz i publicysta Paweł Hulka-Laskowski od trzech dni, tj. od soboty 26 X, pozostawał bez przytomności. Bezpośrednio przyczyną tego był atak apoplektyczny oraz wylew krwi do mózgu. Ś. p. Hulka-Laskowski aż do chwili zgonu nie odzyskiwał przytomności. U jego konającego byli obecni żona i córka pisarza oraz przyjaciel zmarłego, dyrektorski mieszkawca w Krakowie dr. Kubiś.

Pogrzeb Pawła Hulki-Laskowskiego odbędzie się w niedzielę dnia 4 listopada w Cieszynie.

Ostatnim życzeniem zmarłego było spocząć na ziemi śląskiej, której wiele poświęcił w wspaniałych latach młodości.

Zakończenie obrad Rady Polaków we Francji

PARYŻ, (PAP). — Po dwudniowych obradach zakończono w Paryżu trzecią sesję plenarną Rady Polaków we Francji. Pół Andrzejewski wygłosił referat, w którym omówił sprawę wyborów w kraju. W jednogłośnie przyjętej rezolucji, postanowiono ogłosić wspólną deklarację w sprawie wyborów, zawierającą poparcie dla stronnictwa demokratycznych. Rezolucja mówi również o postanowieniu rozbudowy jednostki wychodźstwa, obronie ziem odzyskanych oraz powrocie do kraju. Prezsem Rady Polaków we Francji wybrano na miejsce zastępcę Lucj — Stęca.

Zamknięcie wystawy grafiki polskiej w Moskwie

MOSKWA, (PAP). Trwająca tu od miesiąca wystawa współczesnej grafiki polskiej została w dniu 2 bm. zamknięta. Wystawę zwiedziło ogółem ponad 2 tys. osób. Księga uwag o wystawie wypełniona jest wyrażeniami wdzięczności dla organizatorów wystawy, podziwianiami dla artystów polskich i prośbami o jak najszybsze zorganizowanie wystawy malarstwa polskiego. Studenci, inżynierowie, artyści, nauczyciele, pracownicy nauki etc. w uwagach swoich wyrażają zachwyt i podziw dla poziomu grafiki polskiej.

„Dawno nie odczułem takiego zachwytu — jak na tej wystawie” — pisze kompozytor Glinin.

„Poznałem dzięki sztuce polską i jeszcze bardziej pokochałem nasz kraj” — pisze grupa studentów uniwersytetu moskiewskiego. „Z całego serca życzymy największych sukcesów artystycznym naszym przyjacielom” — piszą studenci moskiewskiej uczelni artystycznej.

Powtarzają się również bardzo często życzenia — ujrzenia nowych prac artystów polskich, odzwierciedlających życie powojennej Polski demokratycznej.

Zwiedzający wyrażają szczególny zachwyt dla prac Wyszchodźskiego, Skoczylasa, Ostoi - Chrostowskiego i Bartolomiejczyka.

W najbliższych dniach wystawa zostanie przeniesiona do Leningradu, gdzie prace grafików polskich wystawione zostaną w gmachu Akademii Sztuk Pięknych.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej na grobie księdza-rewolucjonisty Piotra Ściegiennego

Pierwszy dzień obrad Wojewódzkiego Zjazdu Stronnictwa Ludowego

W dniu wczorajszym rozpoczął się obrady II-gi Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Ludowego. Na zjazd przybyły liczne delegacje ludowców ze wszystkich powiatów. Najbardziej liczną była delegacja lubuska, która w liczbie ponad 100 osób z orkiestrą i sztandarami czworokami wroczyła na salę obrad.

Około godz. 1-ej sala kina „Apollo” była już szczerze wypełniona. Nad stołem przewodzącym na tle zieleni sztandarów widać portrety przywódców ludowych, a nad nimi wysoko portret wielkiego orędownika sprawy ludowej ks. Ściegiennego.

Zjazd otworzył prezes Wojewódzkiego Zarządu Stronnictwa Ludowego ob. Wójcik, witając przybyłych delegatów oraz gości, po czym zebrani powstaniem uczcili pamięć zamordowanego przez zbirów reakcyjnych prezesa Pow. Zarządu Stronnictwa Ludowego w Lubartowie, Krajewskiego.

Po krótkiej przerwie wygłosił referat o życiu i działalności ks. Ściegiennego ob. Syska.

Mówca w krótkim lecz treściwym referacie zobrazował życie i idee głoszone przez tego niezwykłego księdza, który miał biblię, uczył lud jak walczyć z panami o wolność i lepsze jutro, jak bratać się z robotnikami i chłopami rosyjskimi w walce przeciwko caratowi.

Po referacie zebrani pochodem udają się na cmentarz by złożyć wieniec na mogile księdza-rewolucjonisty, który swe życie zakończył w Lublinie i tu został pochowany.

Wzdłuż ulicy Peowiaków ustawiają się kolumny. Pochód na czele z orkiestrą prowadzi przed stawiciele Woj. Zarządu Stronnictwa. Idą szeregi chłopów z licznymi sztandarami i transparentami, idą pochodem niosąc wieniec na grób księdza Ściegiennego, bojownika ludowego.

Zapomniana od wielu dziesiątek lat mogiła została odnaleziona i troskliwie ręce oczyściły zapomniany grób.

Dzisiaj gdy idee głoszone przez ks. Piotra Ściegiennego wcieliły się w życie, chłopci nie zapomnieli o nim.

Nigdy już nie zarosnie trawą ścieżka prowadząca do mogiły-pomnika, gdzie ludowcy wmurowali pamiątkową tablicę.

Wśród ogólnego skupienia i ciszy delegaci składają wieniec, a prezes Wójcik odczytuje na głos napis wyryty na płycie:

ś. p.

Ks. Piotr Ściegienny

bojownik o prawa ludu polskiego
1800 — 1870

Kapłanowi — demokracie, wiernemu synowi wsi, który przez walkę i pracę torował drogę ku sprawiedliwości społecznej.

Chłopi Ziemi Lubelskiej
3. XI. 1946 r.

Wśród ciszy cmentarza płyną dźwięki żałobnej melodii. Nisko nad mogiłą księdza pochylili się sztandary zielone.
Przy dźwiękach Roty zebrani opuszczają cmentarz i wracają na salę obrad.

Dalszy ciąg obrad zapoczątkowują przemówienia powitalne.

Pierwszy wita zjazd wojewoda lubelski Róża Wacław, który podkreśla wielki wkład wsi w odrodzenie i odbudowę Polski Ludowej. Równocześnie stwierdza, że żaden rząd tyle nie uczynił dla chłopów i dał takie możliwości rozwoju dla wsi jak Rząd Jedności Narodowej. Najbliższym etapem tej drogi ma być plan 3-letni, który ma wsi

przynieść dalsze podniesienie stopy życiowej. Dla osiągnięcia tego celu wspólnego domu dla ludu polskiego potrzebny jest sojusz chłopów z robotnikami i inteligencją pracującą.

Płk. Jekiel wita zjazd w imieniu Wojska Polskiego i zapewnia zebranych delegatów, że Wojsko jako istotna, aktywna część ludu polskiego, związana ściśle z losem tego ludu nigdy nie zawiedzie i będzie pomocą wszędzie i zawsze tam gdzie tego wymagać

będzie interes robotnika i chłopca.

Z kolei wita zjazd w imieniu PPR tow. Szot, który wykazuje że idea sojuszu robotniczo-chłopskiego jest podwaliną Polski Ludowej, tą siłą, która paraliżuje wszelkie próby reakcji i życzy Zjazdowi po tej linii owocnych obrad.

Witają następnie Zjazd przed stawiciele Samopomocy Chłopskiej, tow. Dubel, przedstawiciel PPS tow. Domagała, przedsta-

wiciel Str. Demokratycznego op. Kłosek i przedstawiciel „Wici”.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad zabrał głos b. min. Czechowski, który zobrazował osiągnięcia i postulaty ruchu ludowego.

Na tym zakończono pierwszy dzień obrad.

Dalsze obrady z udziałem przedstawicieli najwyższych władz Stronnictwa odbywają się dziś.

Lubelska Spółdzielnia Spożywców (L. S. S.)

HURT

rok założ. 1913

DETAIL

Polecamy artykuły branży:

Zelaznej:

PIECYKI KUCHENNE, MASZYNKI DO MIĘSA, KOTŁY DO BIELIZNY, BALIE, PRAŁKI, WIADRA, RURY, GWOŹDZIE, ZGRZEBŁA, PODKOWY, LATARKI STAJENNE, WIDŁY, ŁOPATY, EMALIA I RÓŻNE NACZYNIA GOSP. DOMOWEGO

Chemicznej:

WIELKI WYBÓR FARB, LAKIERÓW, POKOSTÓW I PĘDZLI

Porcelana-fajans:

KOMPLETY ZASTAWY STOŁOWEJ, ORAZ SPRZEDAŻ POJEDYŃCZYCH SZTUK

Spożywczej:

WSZELKIE ART. SPOŻYWCZE, ORAZ KOLONIALNE Dobre — ŚWIEŻE — TANIE

Włókienniczej:

„PRZEMYSŁ DLA WSI” ORAZ SPRZEDAŻ WOLNOKYNKOWA

ODWIEDZAJCIE: Gospodę Spółdzielczą „WISŁA” ul. Krakowskie Przedm. 59
zdrowo — smacznie — tanio

SKLEPY:

ul. Lubartowska 15
„ 1-go Maja 2
„ Św. Duszka 14
„ Krak. Przedm. 62

SKLEPY:

ul. Kowalska 1
„ Cyrulicza 2

SKLEPY:

ul. 1-go Maja 2
„ Lubartowska 5
„ Krak. Przedm. 49

SKLEPY:

we wszystkich punktach miasta

SKLEPY:

ul. Szopowa 1
„ Krak. Przedm. 51

Hurtownia Papierów i Toreb

Lublin, ul. Cyrulicza 4

tel. 33-16

poleca:

torby różnej wielkości i papiery pakowe po cenach konkurencyjnych

Prowincja pocztą za zaliczeniem

Świeczki nagrobkowe i ogień iskrowe na choinkę już do nabycia w Państwowej Fabryce Przetworów Chemicznych „BENGAL” Lublin, Lubartowska 50b tel. 29-74

- DROBNE OGŁOSZENIA -

PORADY LEKARSKIE

DR. MEDYCYNY PINUS choroby skórno-włosowe specjalnie przyjmuje Lubartowska 18. 4519

ZGUBY

ZAGUBIŁA książkę polską — pięciową, proszę o zwrot na wynagrodzeniem. Odpisać: Wotawów 4 m. 1. 4589

NASIONA OLEISTE za gotówkę

po cenach wolnorynkowych i na wymianę za tekstylia przyjmuje Okręgowy Oddział Przemysłowo-Rolny „SPOŁEM” (Dawniej Zrzeszenie Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej Lublin, Ewangelicka 6)

od Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i Rolniczo-Handlowych na terenie całego województwa

DYREKCJA

Redakcja „Sztandaru Ludu” przyjmie natychmiast

- 1) buchaltera
- 2) biuralistę
- 3) administratora

Warunki do omówienia

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat redakcji



Będzie gdzie uprawiać sport w Lublinie

Dotychczas sport lubelski nie mógł się rozwijać, gdyż nie miał warunków. Można było nawoływać kluby sportowe do twórczości działalności, organizowania sekcji, najrozmaitszych galei sportu, gdy jednak przyszło do treningu wszystko się rozwiewało. Boisko przy ulicy Okopowej służyło tylko dla rozgrywek oficjalnych i nie mogło być używane do treningów. Błonie przy Nowej Drożce nie posiadało, ani szatni, ani ogro-

dzienia i służyło zarazem za pastwisko jak i za boisko piłki nożnej i stadion lekkoatletyczny. W jesieni i w zimie Dom Żołnierza był i jest jedyną salą bardzo trudną do zdobycia, na której o treningach nie może marzyć żaden z klubów prócz „Lublinianki”.

Jasnym jest, że zastój będzie trwał w dalszym ciągu, jeżeli nie wybuduje się w Lublinie sali gimnastycznej z boiskami dla siatki i kosza oraz stadionów

sportowych. Rozumie to doskonale Komisja Porozumiewawcza Okręgowych Związków Sportowych, która na posiedzeniu w dniu 30 ub. m. poruszyła wszystkie bolączki sportu lubelskiego i rozpoczęła zbieranie funduszy na stworzenie warunków dla jego rozwoju.

NOWE BOISKA

KS „Sygnał”, który rozpoczął największymi możliwościami niż inne kluby, podjął się bud-

wy boiska nowoczesnego wyposażonego przy Nowej Drożce.

SKS „Unia” i KS „Garbaria” nie są jeszcze zdecydowane czy przystąpią do spółki z KS „Sygnał”, czy też wybudują własny stadion. Oczywiście byłoby o wiele lepiej i dla członków ich klubu i dla sportu lubelskiego, żeby wybudowane zostały 2 boiska niż jedno.

Podobnie Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego ma zamiar wybudować boisko sportowe dla młodzieży szkolnej. Wszystkie projekty mają być przeprowadzone i obliczone w zimie, na wiosnę rozpoczęte zostaną roboty ziemne. Wszystkie kluby mają wzajemnie pomagać finansowo i przez mobilizację członków do pracy, aby plany zostały zrealizowane i boiska zostały wybudowane.

DOM SPORTOWY

Omówiona została także sprawa odbudowy Domu Sportowego. Na konto Komitetu Nr. 1335 w Banku Rolnym wpłaca jedno razowo wszystkie kluby sportowe po 10 zł. od każdego członka oraz opodatkują się 10% od urządzonych imprez. W ten sposób obrady Komisji Porozumiewawczej Okręgowych Związków Sportowych dały pewność, że już jesienią roku przyszłego różnica między dorobkiem sportu lubelskiego w roku bieżącym, a przyszłym będzie ogromna.

KURS SPADOCHRONOWY DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

W ramach szeroko zakrojonej przez Aeroklub Lubelski akcji szkoleniowej rozpoczęły się już kursy teoretyczne wykształcenia spadochronowego stopnia III. Kurs ten obejmuje na razie młodzież gimnazjalną i liczy 70 słuchaczy. Trwać on będzie około miesiąca, przy czym tygodniowo odbywa się 2 godzinny wykład, który prowadzi znany skoczek spadochronowy kierownik Sekcji Spadochronowej Aeroklubu Lubelskiego ob. Grabowski Antoni.

Po zakończeniu tego kursu absolwenci jego przejdą wykształcenie zrybowe, które będzie prowadził ob. Bocheński. Z początkiem wiosny będzie już można przystąpić do szkolenia praktycznego. Wprawdzie początkowo planowano, by praktyczne skoki rozpocząć jeszcze w tym roku, jednakże mimo starań kierownictwa poszczególnych sekcji, może się to jeszcze odwieść ze względu na liczne trudności natury technicznej.

Oprócz prowadzonego już kursu spadochronowego dla młodzieży szkół średnich zostanie również zorganizowany taki sam dla innych członków Aeroklubu Lubelskiego.

Z początkiem listopada Wojskowy Wydział Lotnictwa Cywilnego uruchamia modelarnię dla młodzieży szkolnej w gmachach Gimnazjum Staszica i Zamojskiego. W pracowniach tych młodzież będzie mogła wykonać modele samolotów, tak jak było to zwyczajem praktykowania i przed wojną.

LOZB OTRZYMUJE 32 PARY REKAWIC BOKSERSKICH

W darze od YMCA Polski Związek Bokserski otrzymał większy transport rekawic, które zostały już przydzielone poszczególnym okręgom na terenie całego kraju. Lubelski OKB otrzyma 32 pary doskonałych rekawic bokserskich, w tym 24 dla klubów i 8 dla okręgu. Każdy okręg wykona w własnym zakresie podziału przyznanych im rekawic na poszczególne kluby, przy czym uważa się za wskazane, aby kluby uruchmiły i posiadały sekcję bokser. Ską otrzymali więcej rekawic aniżeli inni czynnie. Koszt jednej pary 300 zł. — dla pokrycia transportu.

Usprawnienie działalności PZB

Referat Wyszakoleniowy i Młodzieżowy Polskiego Związku Bokserskiego komunikuje co następuje: w myśl uchwały rocznego Walnego Zgromadzenia, zarządza się natychmiastowe do kooptowanie w Okręgach referenta wyszkoleniowego. Najdalej do dnia 10 listopada b. r. Okręgi podadają do PZB imię i nazwisko kandydata.

Do dnia 10 listopada b. r. Okręgi powinny nadesłać imienny spis trenerów, instruktorów i przewodników w aktywnych klubach z podaniem, gdzie przeprowadzają treningi, ile razy w tygodniu i za jakim wynagrodzeniem. Przy podaniu powyższego spisu należy zaznaczyć, którzy z wyżej wymienionych nie są zatrudnieni w klubach lub okręgach i z jakiego powo-

du. Trenerzy, instruktorzy i przewodnicy, którzy nie wykazują żadnego zainteresowania w udzielaniu treningów — zostaną skreśleni z ewidencji. Zabrana się prowadzenia treningów przez osoby nieuprawnione, t. j. takie, które nie są w posiadaniu legitymacji i licencji PZB. W wypadku braku trenera, instruktora, względnie przewodnika — należy zwracać się do Referatu Wyszakoleniowego PZB. O każdorazowej zmianie adresu trenera, instruktora lub przewodnika należy powiadomić Ref. Wyszak PZB w ciągu 7-miu dni.

W roku sprawozdawczym Referat Wyszakoleniowy i Młodzieżowy przy PZB zamierza przeprowadzić 4 obozy, a m. j.

Obóz dla reprezentacji wyje-

dżającej na Międzypaństwowe Zawody Bokserskie Szwecja — Polska w dniu 15 grudnia r. b., drugi obóz dla juniorów 3-tygodniowy w lipcu 1947 r. w Międzyrzeczu, trzeci obóz instruktorów w ośmiu okręgach oraz czwarty obóz 4-tygodniowy unifikacyjny dla wszystkich trenerów i instruktorów z całej Polski, mający na celu ujednolicienie systemu wyszkoleniowego.

MIĘDZYSZKOLNY TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ

W dniu dzisiejszym o godz. 14-cj w sali Domu Żołnierza rozpoczyna się turniej piłki ręcznej o mistrzostwo szkół lubelskich.

W pierwszym dniu grają: Gimn. Krzeczowski — Gimn. Chemiczne (siatka męska): MKS — MKS II.

JACK LONDON

Wilk Morski

Wecował, wecował i wecował od rana do wieczora. Spojrzenie, któremu mnie mierzył, próbując ostrzą, bez przesady można nazwać ludzerczem. Bałem się odwrócić do plecami, z kam buza wychodziłem tyłem, ku ucieście marynarzy i harpunników, którzy schodzili się, by być świadkami mego wyjścia. Przychodziło mi na myśl, że mogę zwariować, co zresztą byłby na miejscu wśród tej załogi, złożonej z obłąkanych i brutalnych. Każdej chwili, każdej minuty, zagrażało mi niebezpieczeństwo. Dusza moja, ludzka dusza, była w niebezpieczeństwie, nikt zaś z mych bliźnich zarówno z kasztelu, jak ze sterówki, nie zdawał się brać tego do serca, nie zdradzał nawet marnej chęci przyjsia mi z pomocą. Czasami byłem gotów zdać się na łaskę i niełaskę Wilka Larsena i błagać o pomoc, ale diabełski szyl, czający mu się w oczach, odrzucał mnie od tego kroku. Innym razem poważnie myślałem o samobójstwie i tylko dzięki hartowi, wyrobionemu mi optymistyczną filozofią, nie wyskoczyłem za burtę którejś z ciemnej nocy.

Kilkakrotnie Wolf Larsen próbował wcią-

nąć mnie w dysputę, ale odpowiadałem mu monosylabami. Wreszcie kazał mi przez pewien czas siadać do stołu kampanii, a kucharzowi spełniać dodatkowo moje funkcję. Wówczas otwarcie powiedziałem, co znoszę od Tomasza Mugridge'a z powodu faworyzowania mnie w ciągu trzech dni. Wolf Larsen patrzył na mnie śmiejącymi się oczyma.

— Więc pan się boisz, co? — zadrwił.
— Tak, — odpowiedział z całą szczerością — boję się.

— Zawsze tak z wami, idealistami! — krzyknął prawie ze złością. — Rozczulacie się nad waszą nieśmiertelnością, a drżycie przed śmiercią. Na widok ostrego noża w ręku tchórzliwego Cockney'a zamilowanie do życia bierze górę nad waszą tkliwą mianą. Czemu się to dzieje, jeżeli masz żyć wiecznie. Jesteś bogiem, a czyż Bóg może być zabity? Co ci może zrobić ten kucha? Czyż nie jesteś pewny zmartwychwstania? Czemu się boisz? Masz pan przed sobą wieczny żywot. Skoro nieśmiertelność ma wartość obiegową, jesteś milionerem, właścicielem skarbów bardziej niezniszczalnych od gwiazd i równie trwałych, jak czas lub przestrzeń. Nie dano ci nawet wyrzec się lub umniejszyć w jakikolwiek sposób owej wspaniałości. Nieśmiertelność nie ma ani początku ani końca. Jeżeli

w grę wchodzi wieczność, raz, masz pan pewność ocknięcia w innym miejscu i w życiu przyszłym. Jakże pięknym aktem jest owo otrząśnięcie prochu ciała i wzlot wyzwolonego z ducha! Kuchta nie zleża nie może panu zrobić. W najgorszym razie może pana pchnąć na drogę, którą i tak iść będziesz przez całą wieczność.

— Jeżeli jednak nie chce pan być właśnie teraz popchnięty, nie rozumiem czemu pan pierwszy nie miałby pchnąć kuchty na ową wieczną drogę?

Zgodnie z pańskim sposobem myślenia, jest on takim samym milionowym właścicielem, nie śmiertelnością. Jakże tedy możesz puścić go z torbami? Zabijając, nie skróciś życia w nim zawartego, życia bez początku i końca. Przeznaczono mu w dalszym ciągu żyć gdzieś indziej i w inny sposób. Więc pchnij, wsadź weń nóż i uwolnij jego ducha. Obecnie duch tu przebywa w obrzydliwym więzieniu i uczynisz mu jedynie przysługę, wylaniem drzwi na wolność.

Kto wie, może z tego plugawego ścierwa wyleci piękny duch. Niby motyl z podzwarki? Zepchnij go, ja zaś obiecuję awansować cię na jego miejsce. Będziesz pobierał czterdzieści pięć dolarów miesięcznie zamiast piętnastu.

C. d. n.